

Skarb czasu

"Zapytasz być może: a po co miałbym się wysilać? Nie ja ci na to odpowiem, lecz święty Paweł: 'Miłość Chrystusa przynagła nas!'. Na przełomie roku zachęcamy do lektury tekstu św. Josemarii z homilii „Skarb czasu”.

28-01-2014

Dzisiaj chciałbym mówić o czasie o tym czasie, który przemija. Nie chcę zatrzymywać się nad znanym powiedzeniem, że jeden rok więcej oznacza jeden rok mniej... Nie

pytajmy też, co ludzie zwykli myśleć
o przemijaniu czasu, gdyż
prawdopodobnie usłyszelibyśmy
odpowiedź w stylu: *i nasze młode lata
popłyną szybko w dal, a w sercu
pozostanie tęsknota, smutek, żal...*
Jakkolwiek nie wykluczam, że
usłyszelibyście inne refleksje,
świadczące o większej wrażliwości
na rzeczy nadprzyrodzone.

Nie zamierzam też poddawać się
melancholijnym rozmyślaniom o
krótkotrwałości życia. Krótkość
ziemskiego pielgrzymowania winna
nas, chrześcijan, mobilizować do
lepszego wykorzystania czasu, a w
żadnym razie nie powinno skłaniać
nas do lęku przed naszym Panem, a
tym bardziej nie do spoglądania na
śmierć jak na straszliwy koniec.
Dzięki bowiem łasce i miłosierdziu
Bożemu możemy powiedzieć — jak
to już często mniej lub bardziej
poetycko powiedziano — że każdy
rok, który się kończy, przybliża nas

do nieba, naszej ostatecznej Ojczyzny. Kiedy o tym myślę, bardzo dobrze rozumiem napomnienie świętego Pawła z listu do Koryntian: *tempus breve est!* (1 Kor 7,29). Jakże krótko trwa nasza droga na ziemi! Dla prawdziwego chrześcijanina słowa te stanowią wyrzut, że tak często brak mu wielkoduszności, ale są też ustawicznym wezwaniem do wierności.

Tak, rzeczywiście krótki jest czas, w którym możemy kochać, dawać siebie, pokutować. Dlatego byłoby rzeczą niewłaściwą, gdybyśmy ten czas marnotrawili i tak wielki skarb nieodpowiedzialnie wrzucali w błoto. Nie możemy zmarnować tego momentu historii świata, który Bóg powierza każdemu z nas. Nadejdzie ów dzień, który będzie naszym dniem ostatnim. Nie lękamy się go. Ufając mocno w łaskę Bożą, jesteśmy gotowi w każdej chwili wyjść na spotkanie z Panem, niosąc zapalone

lampy, z gotowością oddania się, odwagą i miłością, okazywaną w najdrobniejszych rzeczach. Oczekuje nas przecież wielkie święto w Niebie.

Pomyślmy odważnie o naszym życiu. Dlaczego nie znajdujemy czasami tych paru minut, by z miłością dokończyć tę pracę, która nas dotyczy i jest środkiem naszego uświęcenia? Dlaczego zaniedbujemy obowiązki rodzinne? Dlaczego tak się nam śpieszy podczas modlitwy czy Mszy świętej? Dlaczego brak nam cierpliwości i spokoju, kiedy idzie o wypełnianie obowiązków naszego stanu, a nie okazujemy żadnego pośpiechu przy zaspokajaniu osobistych zachcianek? Może mi odpowiecie, że są to drobiazgi. Tak, to prawda, ale te drobiazgi są tą oliwą, naszą oliwą, która podtrzymuje płomień i każe świecić lampie.

Nigdy nie powinno nam zbywać czasu, ani sekundy. Nie przesadzam. Jest tak wiele pracy. Świat jest wielki i są miliony dusz, do których jeszcze nie dotarła w pełni nauka Chrystusa. Zwracam się do każdego z was. Jeśli zbywa ci czasu, zastanów się — może tkwisz w gnuśności, czy też — mówiąc językiem nadprzyrodzonym — jesteś chromy. Nie poruszasz się, stoisz w miejscu, bezowocny, niezdolny pomnażać całego tego dobra, które powinienes przekazać tym, którzy żyją w twoim otoczeniu, w miejscu twojej pracy, w twojej rodzinie.

Zapytasz być może: a po co miałbym się wysilać? Nie ja ci na to odpowiem, lecz święty Paweł: Miłość Chrystusa przynagła nas (2 Kor 5, 14). Cała przestrzeń ludzkiej egzystencji jest za mała, by poszerzyć granice twojej miłości. Od samych początków Opus Dei starałem się niezmordowanie powtarzać

wspaniałomyślnym duszom, które
aby przykuć w czyny wołania
Chrystusa: *Po tym wszyscy poznają,
żeście uczniami moimi, jeśli będziecie
się wzajemnie miłowali* (J 13,35). Po
tym właśnie nas poznają, gdyż miłość
jest punktem wyjścia wszelkiej
działalności chrześcijanina.

Chciałbym, abyście zwrócili uwagę
na fakt, że po dwudziestu wiekach
Przykazanie Nauczyciela, które jest
jakby listem uwierzytelniającym dla
prawdziwego dziecka Bożego ciągle
jeszcze jawi się jako zupełna nowość.
Czas zmarnowany, być może z
fałszywym usprawiedliwieniem, że
masz go za dużo... A jest tylu braci,
twoich przyjaciół, przeciążonych
pracą! Przybądź im z pomocą,
delikatnie, uprzejmie, z uśmiechem,
pomóż im w taki sposób, aby tego nie
mogli zauważyć i wyrazić ci swego
podziękowania, gdyż subtelna
dyskrecja twojej miłości sprawi, że
pozostanie ona niedostrzeżona.

Moje, moje, moje... — myśli i słowa wielu ludzi obracają się tylko wokół tego. Jakie to jest wstrętne! Święty Hieronim powiada, że na ludziach, którzy prócz grzechu pychy są jeszcze leniwi i opieszali, prawdziwie spełniają się słowa Pisma świętego: „szukają wymówek dla swoich grzechów” (Ps 140, 4). To właśnie pycha stale odmienia owo moje, moje, moje... Wada ta zmienia człowieka w stworzenie bezużyteczne, hamuje gotowość pracy dla Boga, prowadzi do lekkomyślnego traktowania czasu.

Nie trać swej skuteczności, wyzbądź się natomiast swego egoizmu. Czy myślisz, że twoje życie należy do ciebie? Twoje życie należy do Boga i z miłości do Niego masz służyć wszystkim ludziom. Odgrzeb swój talent! Spraw, żeby przyniósł owoc. Doświadczysz wtedy z radością, że w sprawach Bożych nie chodzi wcale o tego rodzaju efekty, jakie budzą

ludzki podziw. Istotne jest tylko to, by oddać wszystko, czym jesteśmy i co posiadamy, pracować pilnie i ustawicznie starać się przynosić dobre owoce.

Być może Bóg użył nam jeszcze roku, abyśmy mogli Mu służyć. Nie myśl jednak o pięciu latach, ani nawet o dwóch. Skup uwagę tylko na tym jednym, który się rozpoczął: mamy go oddać Bogu, a nie zaprzepaścić! Oto nasze mocne postanowienie. Zwróćmy się razem do Matki Chrystusa. Matko Nasza, któraś widziała wzrastającego Jezusa, któraś widziała, jak On wykorzystywał czas przebywania wśród ludzi, naucz mnie wykorzystywać dni mego życia w służbie Kościołowi i duszom; naucz mnie też, dobra Matko, odczuć głęboko w sercu, kiedy będzie potrzeba, pełne miłości upomnienie, że mój czas nie należy do mnie, gdyż

należy do Ojca Naszego, który jest w
Niebie.

Homilia wygłoszona 9 stycznia 1956
r. (Przyjaciele Boga nr 39-54)

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/skarb-
czasu/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/skarb-
czasu/) (15-08-2025)